

Bogactwo mórz i oceanów

Tajemnice głębin morskich

Wyobraźmy sobie, że raptem zginęła bez śladu cała masa wody z mórz i oceanów, pozostawiając na dnie wszystkie zwierzęta, które zamieszkują otchłanie wodne. Co byśmy zobaczyli wówczas. Na bezgranicznej przestrzeni ogołoconej z wód, ujrzeliśmy grubą warstwę najróżnorodniejszych morskich zwierząt: ryb, mięczaków, muszliowatych i innych bezkręgowców. Wszystko to przykrywałaby z góry inna warstwa drobniutkich roślinnych i zwierzęcych organizmów, jakie w normalnych warunkach pływają swobodnie w wodzie. Jakże bogactwa kryje w sobie morskie dno? Jeden metr kwadratowy jego może przekarmić większą ilość osób, niż metr kwadratowy najurodzajniejszej pod słońcem ziemi w najpomyślniejszych warunkach klimatycznych. Jeżeli przy tym weźmiemy pod uwagę, że łąd stanowi zaledwie jedną trzecią powierzchni ziemi, wówczas dochodzimy do wniosku, że ogromna większość żywych organizmów żyje w morzach i oceanach, tym bardziej, że morze nie posiada jałowych gruntów, jak nasze pustynie.

Dotychczas ludzie korzystają bardzo mało z olbrzymich bogactw morskich, bo ograniczają się do połowu najmniej licznych rodzajów morskich zwierząt: ryb i pewnych muszli.

Mięczaki zamiast żyta

Chemiczna analiza wykazała, że drobne roślinki i organizmy zwierzęce, jakie ogromną masą przebywają w morzach mają większy odsetek białka, tłuszczu i witamin, niż nasze rośliny strączkowe i oczywiście więcej niż żyto. O ile hektar najurodzajniejszego gruntu może dać 1760 kg. zboża, rocznie to jeden hektar morza daje 1500 kg. produktów morskich, ale co najmniej dwadzieście razy do roku.

Zmarnowane bogactwa

Inną grupę produktów zwierzęcych tworzy bentos, jaki posiada niektóre ostrygi. Jeden hektar powierzchni, jaki zajmują zwierzęta, zawierające w swym organizmie bentos, może dać co najmniej 4.000 kg. mięsa rocznie, a przy odpowiedniej hodowli nawet 8.000 kg. rocznie. Na takiej samej powierzchni roli możemy

wyhodować najwyżej 83,5 kg. mięsa. Coprawda mięso morskich zwierząt posiada mniej tłuszczu niż mięso wołu lub owcy, ale zato znacznie większą ilość białka.

Co do ryb, to wydajność morza w porównaniu z poprzednimi dniami jest stosunkowo mała gdyż daje wszystkiego 18 kg. ryb na hektar. Wskazuje to najlepiej jak mało wykorzystują ludzie dla siebie bogactwa morza.

W Ameryce próbowano już

przygotowywać konserwy ze zwierząt głębinowych, ale dotychczas — mimo, że konserwy te są bardzo smaczne i pożywne — połów zwierząt głębinowych nie ma szans rozwoju. Nie wątpimy jednak, że w przyszłości czy później ludzie zaczną wykorzystywać to nie wyczerpane źródło substancji organicznych, jakim są morza, tym bardziej, że łąd w przyszłości nie będzie w stanie wykarmić wszystkich ludzi.

„Brzegiem międzymorza“

Pierwsza monografia półwyspu Helskiego

Pierwsza monografia wszystkich miejscowości półwyspu Helskiego pt. „Brzegiem międzymorza“ pisma Alfreda Świerkosza, w najbliższym czasie pojawi się na półkach księgarskich, w nakładzie Drukarni Kartuskiej w Kartuzach.

Monografia ta, omawiająca przeszłość i teraźniejszość Jastarni, Boru, Juraty, Kuźnicy, Chłup i Wielkiej Wsi, wypełni dotkliwą lukę jaką stanowił brak szczegółowych danych o tych najpiękniejszych zakątkach Kaszubszczyzny nad brzegami morza polskiego.

Konkurs na opis wsi

zorganizowany przez T. S. L.

Okręgowy związek Towarzystwa Szkoły Ludowej w Nowym Sączu ogłosił w 1936 r. konkurs opisu wsi pod względem gospodarczym, oświatowym, społecznym i moralnym.

Do konkursu stanęły zespoły członków czyteln T. S. L. z Dąbrowki Polskiej, Falkowej, Librantowej, Mystkowa, Rdziostowa, Siedlec, Świniańska i Siolkowej (powiat nowosądecki) tudzież ze Siar i Kołkówki (pow. gorlicki).

Francuskie Nagrody literackie

Francuskie Tow. Literatów przyznało szereg dorocznych nagród m. in. nagrodę im. Prezydenta Republiki (3000 fr.) otrzymał Fernand Divoire, nagrodę „Maria Star“ (5.000 fr.) otrzymali Francois Tavera i Phileas Lebesque, nagrodę im. Henry Bourgeta (5.000 fr.) Jean Bastia, nagrodę Rady Miejskiej Paryża (2.000 fr.) — Andre Charpentier.

Jakie dzieła sztuki polskiej.

posiadają muzea amerykańskie?

Polish Art Service w Nowym Jorku rozesała przed niedawnym czasem do zarządów wszystkich zbiorów publicznych w Ameryce kwestionariusz, ile i jakie dzieła sztuki polskiej znajdują się w ich posiadaniu.

Niektóre informacje, uzyskane tą drogą, są niejasne i wymagają uzupełnienia, inne zapewne — sprostowania. Ale na ich podstawie można już zorientować się, jak reprezentowana jest sztuka polska w Ameryce.

Refleksje, jakie nasuwa ogłoszony przez Polish Art Service spis tymczasowy, są na ogół smutne. Bogate przeważnie zbiory amerykańskie posiadają bardzo niewiele dzieł sztuki polskiej i to głównie nie skupionych planowo, ale zbieranych przypadkowo, głównie pochodzących z ofiar i zapisów osób prywatnych. Stosunkowo dużo znajduje się w Ameryce prac graficznych artystów najmłodszych, a więc: T. Kulisiwicz, Stanisława Ostoi - Chrostowskiego, Janiny Konarskiej i in. Kolekcje drzeworytów Stefana Mrozwskiego posiadają aż trzy muzea amerykańskie, a The New York Public Library w Nowym Jorku posiada kolekcję 43 drzeworytów kilkunastu grafików polskich: Skoczylasa, Bartłomiejczyka, Ostoi - Chrostowskiego, Gożyńskiej, Konarskiej, Kulisiwicz, Jana Wronieckiego i in.

Jeżeli chodzi o malarstwo polskie, to z malarzy starszego pokolenia wymienić należy Chelmońskiego (obraz olejny „Granice Polski“ w Pensylwania Academy of Fine Arts w Filadelfii, „Pejzaż zimowy“ i portret w Newark Museum w Newarku), A. Wierusz-

Kowalskiego („Wietrzny dzień“ i „Cyganie“ w Brooklyn Museum w N. Jorku), Olę Boznańską, B. J. Czedekowskiego, Jana Chłemińskiego (ur. w Polsce, zmarłego w N. Jorku), — 2 obrazy w dwóch muzeach, a z młodszych — Eugeniusza Żaka („La buveuse“ i „Le jeune buveur“ w Albright Art Gallery w Buffalo i „Pastuszek“ w The Art Institute of Chicago), z malarzy ostatniej doby: — Bolesława Cybisa i Antoniego Michalaka (w Dayton Art Institute, Ohio i Carnegie Institute w Pittsburghu).

Poza tym The University Library przy Yale University w New Haven posiada portret pul-

ownik House dłuta Marii Szczytt - Lednickiej, The Metropolitan Museum of Art w N. Jorku — rycinę Daniela Chodowieckiego, Paramount Theatre w N. Jorku — portret W. Czachórskiego.

W kilku zbiorach znajdują się pisy polskie i inne obiekty polskiej sztuki stosowanej.

Razem więc, jak wynika z dotychczasowych danych, 29 galerii i muzeów posiada dzieła sztuki polskiej, w tym około 30 obrazów olejnych z różnych epok, kilka rzeźb i zbiory grafiki polskiej — ponad 100 prac dwudziestu paru grafików polskich — głównie z pokolenia najmłodszego.

Niezwykłe panopticum

Kuszące obietnice i rzeczywistość

W stolicy Danii pomysłowi ożsuści uruchomili niezwykle panopticum, które ostatnio na szczęście wykryła policja. Dopuszczani do niego byli tylko panowie. Kiedy jakiś podstępny jego- mość ukazywał się na ulicy, wówczas zbliżał się do niego dyskretnie kruczowłosy agent i nalewkową duńszczyzną zapraszał go do „cudownego“ panopticum.

Wariat podpałł statek

Przed paru dniami przybył do jednego z portów szwedzkich statek „Gringsholm“, kursujący między Sztokholmem a Nowym Jorkiem. Wytrzymał on na morzu straszną burzę, podczas której omal nie spalił się wraz z pasażerami.

Na pełnym morzu, kiedy cała załoga walczyła z burzą, jeden z pasażerów chory umysłowo, podpałł lokal okrętowej restauracji. Pożar rozszerzał się z taką szybkością, że kapitan już zamierzał spuścić łódzie ratunkowe. I tylko dzięki niezwykle poświęceniu i energii całej załogi płomień udało się zgasić po dwu godzinach zmagania. Gdy po palarni przeprowadzono do kapitana i zapyta no o przyczynę podpalenia statku, ten odpowiedział:

— Chciałem, proszę panów, zobaczyć jak wygląda pałacy się okręt. Przecie to prześliczny widok! Płomień pelzające po morzu, purpurowe niebo...

Podpalacz jest Amerykaninem i znajdował się już parokrotnie w domu obłąkanych. „Gringsholm“ wioził 907 pasażerów i 500 ludzi załogi.

gdzie można zobaczyć szereg pikantnych obrazków. Najczęściej panowie przyjmowali tę propozycję bez wahania i szli za przewodnikiem. Gość był wprowadzany do ciemnej piwnicy, gdzie mu kazano czekać dość długo, co jeszcze potęgowało jego zaciekawienie. Wreszcie prowadzono go do drewnianego przepierzenia, w którym były wycięte okienka mniej więcej takiej wielkości, aby mógł tam wsunąć głowę. Gdy to uczynił, spostrzegł z oburzeniem, że... niczego nie spostrzegł, ale wyjął głowę z otworu już nie może, bo przycisnęło go coś na kształt noża gilotyny. Teraz „obsługa“ „panopticum“ przystępowała do roboty i sumiennie przetrząsała wszystkie kieszenie delikwenta. Gdy już nie pozostało przy nim ani grosza, zwołano go z zabójczego uścisku i wyrzucano na ulicę. Oczywiście, że za nim pijak oprzytomiał i przypomniał sobie, co się z nim stało, to już nie był w stanie odnaleźć ani domu, ani ulicy, gdzie mieścił się niezwykle „panopticum“.

Jakiś mniej zawiany gość zapamiętał jednak numer domu i sprowadził w czas policję, która ujęła pomysłówych żydków. Było ich pięciu i zarabiali wcale nie źle, bo co noc do niezwykle „panopticum“ przychodziło co najmniej kilku panów.

KIERMASZ FIRM CHRZEŚCJAŃSKICH

FRAKI **SMOKINGI** na zamówienia wykonywa **prima** bez **KRAWIEC** **Wspólna 33 m. 2** **W. LANGE** **ryzyka** ze strony klienta **telefon 8-52-42**

WEŁNY I JEDWABIE

nowości na 1937 r.

poleca dom łow.

JERZY SZYNKLEWSKI
W-wa, Chmielna 35

Wielki wybór. Najniższe ceny. Materiały bielskie ubraniowe. Piłona wszelkie, ręczniki, koce, koldry, watałina, prześcieradła, koperty. Ceny najniższe. Odpowiedzialnym kredyty.

MLEKO

pełne sterylizowane 10%,
ŚMIETANKA homogenizowana i sterylizowana

niezastąpiony artykuł odżywczy wzmacniający organizm dla dzieci i słabych

PRZETWÓRNI

S. CHARAZIŃSKI

W-wa (Legiana 4, tel. 582-42)

FIRANKI

Piękne nowoczesne modele tanio tylko w firmie „LACZNIK“, W-wa, ul. Krucza Nr. 34. Front I piętro. Odpowiedzialnym kredyty.

POLECA

MAGAZYN I. WICHROWSKIEJ

Śniadeckich 1

Modne **TOREBKI** damskie

WALIZY i t. p.

KTO chce mieć dobry zegarek niech kupi lub re-

paruje u specjalisty majstra ce-

chowego Wiktora Cukierta, Mar-

szałkowska nr. 58.

Rok założenia 1886

WYTWÓRNI

SKŁAD

INSTRUMENTÓW

MUZYCZNYCH

FIRMA

„Piotr Stamirowski Syn“

(Właściciel **BOGDAN PIOTR**

STAMIROWSKI)

Warszawa, ul. Kopernika Nr. 42

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

A. KLARFELDOWA

MARSZAŁKOWSKA 111 tel. 275-65

NA GWIAZDKĘ



EGREDZIŃSKI **19.50**

MARSZAŁKOWSKA 130 TEL. 6.3224

NA GWIAZDKĘ

CENY ZNIZONE

OBUIE pokojowe **KALOSZE** — **ŚNIEGOWCE** — **PONCZO-**
CHY lecznicze **PASY** elastyczne, oraz wszelkie wyroby **GUMOWE**. **CERATY** **PELERYNY** **NIEPRZEMAKALNE** **LINO-**
LEUM.

C. J. BORUCKI W-wa Marszałkowska 79

UBIORY futra, palta, garnitury gotowe — zamówienia
męskie i damskie **MATERIAŁY** **UBRANIOWE**
najtaniej nabyć można w hurtowym składzie
J. SYTA Marszałkowska 60, I piętro tel. 7.27.90

FUTRA **K. JASTRZĘBSKI**
W-wa, Plac 3-oh Krzyży 8
tel. 9.31.27 **LETNIE** orzechowanie **FUTER**

Wielka sprzedaż gwiazdkowa

w firmie

L. NOWAKOWSKI I SYN

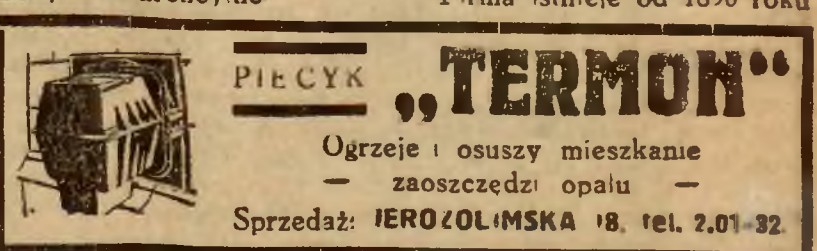
Warszawa, ul. Elektoralna 24 róg Solnej tel. 503-23

w wielkim wyborze poleca:

UBIORY **MĘSKIE** **OTRZĄDANE** **GOTOWE** I NA ZAMÓWIENIA
KOZUSZKI **ZAKOPIAŃSKIE**

Ceny konkurencyjne. Firma istnieje od 1890 roku

PIECYK **„TERMON“**



Ogrzeje i osuszy mieszkanie
— zaoszczędzi opał —
Sprzedaż: **IEROZOLIMSKA** 18. tel. 2.01-32.

MAGAZYN BIAŁYNY

CZAJKOWSKIEGO

Warszawa, ul. Senatorska Nr. 18

Poleca na gwiazdkę: wełny, jedwabie, flanele, duży wybór resztek, oraz

konfekcje damskie

KRAWIARZY **MARSZAŁKOWSKA** 123 m. 2 I piętro

poleca najtaniej od niekromniejszych do wykonanych — oraz odwieża uży-

wane.

Wytwórnia Bielizny

Br. LISSNERA

W-wa, ul. Wspólna Nr. 47, tel. 920-67

poleca: Bieliznę damską, męską, po-

cielową i koldry. Ceny przystępne.

Podróżuj

samolotem

Ani grosza żydom!

Zakupy tylko w firmach Polskich